**Cena numeru tylko 5 mk.**

Rok III | Sobota dnia 10 Września 1921 roku. | №. 168.

# Kurjer Częstochowski

**DZIENNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNO-LITERACKI**

PRENUMERATA WYNOSI

z odbieraniem w Administracji miesięcznie **160** mk., z odnoszeniem i z przesyłką pocztową **180** mk.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA UL. N. P. MARJI 41, Tee graficznie KURJER—CZĘSTOCHOWA Telefon Nr. 4.

CENY OGŁOSZEN

Pierwsza strona za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce **40** marek druga i trzecia **35** mk, czwarta **30** mk, za wiersz nonparelowy

Ogłoszenia w tekście przed kroniką i pod telegramami **35** mk., za wiersz Nekrologi mk. **35**, za wiersz. Drobne ogłoszenia, po mk. **10** za wyraz.

Redakcja i Administracja otwarta codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz. —|— Nadesłanych rękopisów, z wyjątkiem zastrzeżonych, Redakcja nie zwraca.

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej, **wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie**

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

ś. † p.

# BRONISŁAW SZWEJCER

**obywatel ziemski, Radca Tow. Kred. Ziemskiego**

**Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Św. Sakramentami, przeżywszy lat 82, zmarł w dniu 7 września 1921 r. w Wancerzowie.**

Eksportacja zwłok do Kościoła w Kłomnicach nastąpi w dniu 10 września. Nabożeństwo żałobne odbędzie się tamże w dn. 12-go września o godzinie 11-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy.

Na ten smutny obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i sąsiadów, pogrążeni w głębokim żalu

Córka, Wnuki, Bratowa, Bratankowie i Rodzina.

# Nareszcie ustępuje!

**Bankructwo zupełne firmy Witos—Skulski. — Marka polska mówi. — Obecnie i przed trzema miesiącami. — Chcieli rządzić i stworzyli nie—rząd. — Głównym winowajcą jest karjerowicz Skulski**

Firma Witos-Skulski Rosset-Loewenstein ogłosiła wczoraj bankructwo. Można podkreślić i zestawić rachunek gospodarki tego przedsiębiorstwa rządowego pod nazwą zespołu mniejszości. Rachunek jest prosty. Za 100 (sto) marek polskich dostawało się wczoraj 2 (dwie) marki 35 fenigów niemieckich. 0 32 franka francuskiego (czyli jedna trzecia franka za 100 mkp.) o.15 franka szwajcarskiego (czyli 15 centymów za 100 marek p.), a 1 dolar kosztował wczoraj 4.050 marek.

Aby w całej pełni ocenić okres rządów zespołu mniejszości, trzeba zestawić dwie daty. Pierwsza to dzień 24-ty maja b. r., kiedy p. Witos oświadczył przedstawicielom stronnictw, że Rząd powinien być wzmocniony i kiedy powzięto ogromną większością uchwałę stworzenia Rządu opartego na jak największej ilości stronnictw, co zostało jednak udaremnione przez zachłanną politykę grup, które postanowiły objąć rządy jako zespół mniejszości. Druga to dzień 7-my września b. r., kiedy zespół zrozumiał konieczność ustąpienia. Zestawienie jest więcej niż pouczające, bo przerażające.

Mianowicie płaciło się:

| | 24 maja | 7 września. |
|---|---|---|
| za 1 mar. niem. | 16.50 mkp. | 42 65 mkp. |
| „ 1 frank fr, | 87.— „ | 305.— „ |
| „ 1 dolar | 986.— „ | 4050.— „ |
| „ 1 f. sztrl. | 3.950.— „ | 14210.— „ |

Są to różnice w ciągu... trzech miesięcy.

Zawrotna szybkość.

W ciągu trzech miesięcy rządów zespołu mniejszości spadek wartości pieniądza polskiego o 300 (trzysta) procent!

Z tą cyfrą, której przez długie lata w Polsce nic z pamięci ludzkiej nie zdoła zetrzeć, schodzi z pola zespół mniejszości rządowej, powołany do życia wśród bardzo ciężkich przejść i wielkich zadań państwowych niesłychaną lekkomyślnością p. Skulskiego, za którego niedobremi radami poszły grupy P. S. L., Zjedn. Mieszcz. i Kl. Pr. Konst., odrzucając współdziałanie i współodpowiedzialność innych stronnictw.

Chciał zespół rządzić sam i rządził sam, brał na się zarozumiale całą odpowiedzialność, więc też staje dzisiaj przed sądem społeczeństwa.

Daremnie ostrzegano.

Przez cztery tygodnie od otwarcia przesilenia w dniu 24 maja b. r. kilka grup sejmowych dzień w dzień powtarzało, że zarówno trudności skarbowe jak bardzo poważne zadania polityki zagranicznej wymagają zestrzelenie wszystkich sił i jednolitego mocnego wystąpienia wobec zagranicy.

Zlekceważono to i górę wzięła niewyczerpana pewność siebie i beztroska p. Skulskiego, która przypadła do smaku żadnym władzy grupom zespołu.

Dzisiaj zagranicą powaga i wpływ Polski spadły tak nisko jak nigdy dotychczas. Nie zwracają na nas uwagi na Zachodzie i igrają sobie z nami na Wschodzie. Gdzie tknąć, wszędzie źle.

W sprawie Górnego Śląska przestaliśmy być w tym ostatnim okresie czynnikiem, wpływającym na jej przebieg. Był to czas najgorętszy najważniejszych rozstrzygnięć. Rząd sprawny, rząd skupiający w sobie najlepsze siły społeczeństwa, rząd silny jednolitością i współdziałaniem stronnictw, nie byłby w takim okresie pominął ani jednej chwili, miałby wytkniętą drogę postępowania, byłby sterczał ustawicznie nad załatwiającemi tę sprawę Rządami Mocarstw Głównych, broniąc na każdym kroku swego poglądu i swych praw. Taką wytężoną działalność rozwinął Rząd Niemiecki. Nasz Rząd nie miał żadnej myśli przewodniej, żadnej polityki, żadnej istotnej styczności z załatwianiem tej sprawy. Czekał co się też stanie. Będzie to jeden z najwybitniejszych w dziejach dyplomacji przykładów jakiegoś przedziwnego bezwładu, braku myśli, bierności.

W sprawie Wilna doszło się do przyjęcia wręcz strasznych dla nas uchwał gewskich Rady Ligi z dnia 28 go czerwca b. r., przewidujących załatwienie na podstawie przyłączenia Wileńszczyzny do Litwy, a nawet wzywających do usunięcia wojsk jen. Żligowskiego i władz polskich z Wileńszczyzny. Mądrością naszej dyplomacji ostatecznie stało się to, że Litwini zerwą rokowania. Tymczasem obecnie w Genewie sprawa wlecze się dalej i pogarsza się.

Pokoju z Sowietami nie umiano wprowadzić w życie i stoimy tak[illegible] z tej strony wobec zgoła nam niepotrzebnych zaognień.

Ten sam bezwład w całej polityce i gospodarce wewnętrznej.

Trzy miesiące czarnych niepowodzeń.

Bolesne wspomnienie zostawi ten ostatni okres zespołu mniejszości p. Prezydentowi Witosowi, który dzisiaj ustępuje pod brzemieniem tych niepowodzeń.

A było inaczej.

Gdy p. Witos przed rokiem z górą stawał na czele Rządu Jedności Narodowej, pisze p. St. Stroński w „Rzeczy p.“, zaskarbił sobie rzetelną zasługę naprzód tem, że w ciężkiej niezmiernie chwili pochodu bolszewickiego na kraj nie cofnął się przed współpracą i odpowiedzialnością, następnie tem, że szczerze dążył do pokoju, wreszcie tem, że Rząd jego wówczas w przeważnej ilości spraw działał sprawnie. Gdy p. Witos dnia 24-go maja b. r. zgłosił chęć ustąpienia, czynił to dla wzmocnienia Rządu, a stronnictwa dały mu dowody zaufania i nadal. Dzisiaj Rząd p. Witosa ustępuje pod brzemieniem niepowodzeń, spowodowanych w ogromnej mierze tem, że nie może mieć potrzebnej siły rząd, oparty wbrew podstawowym zasadom parlamentaryzmu na mniejszości tylko, wskutek marnych i niedogodnych wielkiej chwili zawiści i rachub stronniczych, któremi kierował się p. Skulski, główny twórca zespołu dziś pogrążanego w bankructwie, po ciężkich szkodach wyrządzonych krajowi.

# Czas odnowić

# numera

# ZJAZD KATOLICKI w Warszawie.

W drugim dniu Zjazdu pierwszym referentem był J. E. ks. dr. H. Przeździecki, który roztoczył całą gehennę mąk i cierpień ziemi podlaskiej za wiarę i Ojczyznę. Mówił o bohaterstwie ludu polskiego, który wolał tułać się po lasach i kryjówkach niż sprzeniewierzyć się wierze ojców i dziadów swoich. Dziś wyznawcami Kościoła katolickiego możemy być jawnie. Nasza miłość Chrystusowa stanie się fundamentem życia narodowego.

### Hołd męczennikom.

Następnie mówca złożył następujące wnioski:

1) Zjazd katolicki oddaje hołd bohaterstwu męczenników polskich. Zjazd katolicki wyraża radość, że już pierwsze kroki o kanonizację męczenników podlaskich rozpoczęte i zwraca się za pośrednictwem biskupa podlaskiego z gorącą, najpokorniejszą prośbą do Ojca świętego o kanonizację męczenników podlaskich.

2) Zjazd katolicki czci i wielbi błogosławionego Andrzeja Bobolę, męczennika w obronie wiary świętej, wita z radością starania swoich pasterzy o kanonizację błogosławionego Andrzeja Boboli i razem z episkopatem woła: „Ojcze święty, racz za świętego ogłosić błogosławionego Andrzeja Bobolę".

3) Zjazd katolicki wyraża głębokie przekonanie, że jedynym lekarstwem na wszelkie niedomagania Ojczyzny, na jej rozdarcie partyjne jest powrót do nauki Chrystusowej.

Następnie zabrał głos p. M. Sobański, który wygłosił referat na temat:

### Katolicyzm a moralna odbudowa Polski.

Referent na wstępie zacytował urywek z „Psalmu dobrej woli" Krasińskiego, który jest dewizą dla chwili obecnej.

My budujemy teraz Polskę, nie zapomnijmy o najważniejszym budowniczym — kościele katolickim. Wiara i nadzieja pozwoliły nam przetrwać straszne dni, dziś przyszła kolej na miłość. W Polsce obecnie brak tej miłości, dowodzą tego przekroczenia przekroczenia przeciw 8, 6 i 7 przykazaniu Bożemu.

Referent jasno i dobitnie przeprowadził rachunek sumienia z tych przekroczeń, podkreślając literaturę swyrodniałą, spaję naszą na niedolę narodową, karciarstwo i rozprzężenie rodziny katolickiej przez rozwody i nierząd.

Dalej podkreślił referent złodziejstwo dystyngowane. Zło rozpanoszyło się w społeczeństwie polskiem, jest to kradzież dobra publicznego, handel marką polską i wywożenie zakazanych produktów na Wschód.

Warstwy posiadające zajmowały się jedynie swojemi sprawami, zwracając bardzo małą uwagę na wołające o wsparcie szeregi potrzebujących. Obecnie klęski majątkowe, jakie te warstwy nawiedziły, referent uważa słusznie za karę Bożą. W powstającej z grobu Ojczyźnie każdy z nas widzi może usterki, a dlaczego... Ojczyzna to my, bądźmy lepszymi, to i Ojczyzna taką się stanie. Czasy niewoli nauczyły nas lekceważyć państwowość obcą. Przenosimy to obecnie i na nasze, wymawiając się od obowiązków względem niej. Niema też wśród nas zgody, ogromnie się rozwijają antagonizmy dzielnicowe. Cała Polska powinna stanowić jedność, każda dzielnica przynosi do wspólnego życia inne dodatnie cechy.

Referent podkreślił zasługi Lwowa, zasługi Warszawy, jej odporność na wpływy nihilizmu rosyjskiego, zasługi Krakowa w ochronie rodzimej kultury i zasługi Poznania, który powinien być dla wszystkich Polaków uniwersytetem państwowości. Wilno i Śląsk to umiłowane nasze dzielnice.

Mówca kończy nadzieją, że wkrótce w Polsce będzie lepiej, bo liczne Zjazdy Katolickie po całym kraju dowodzą, że przywiązanie do Kościoła Katolickiego jest mocne".

Mowę tę przyjęto oklaskami, domagając się opublikowania jej, celem jaknajszerszego rozpowszechnienia.

Trzeci z kolei referat p. t. „Obecne zadanie katolicyzmu społecznego" wygłosił ks. A. Wójcik i podkreślił, że katolicyzm w państwach nowoczesnych ma nowe do spełnienia zadanie—społeczne.

### Katolicyzm a lud.

Mowę następną wygłosił wice-marszałek Sejmu poseł Maj, na temat: „Katolicyzm a lud". Zaznaczył dobitnie, że lud polski trwać będzie zawsze przy Kościele rzymsko-katolickim, i żadne zakusy propagandy w celu utworzenia Kościoła narodowego—nie będą miały nigdy u niego posłuchu. Uważa akcję tę za wrogą sobie. Ze wszechmiar musimy się uchronić od walk religijnych.

### Rola inteligencji.

Przemawiał następnie p. T. Błażejewicz na temat „Czem jest i czem być po winna inteligencja katolicka".

Oto streszczenie:

Mówca scharakteryzował ją, zaznaczając, że mamy małą liczbę katolików uświadomionych i wrogich religji, natomiast mamy wielką ilość katolików biernych, wśród których możnaby rozróżnić grupy: katolików dla tradycji narodowej, lękliwych i półkatolików. Prelegent skreślił sylwetki każdej z tych grup. Wspólną ich cechą jest to, że nie umieją jej bronić, a rezultatem takiego stanu rzeczy jest brak kultury intelektualnej w naszem życiu katolickiem.

Następnie pracowały sekcje.

Dragi z rzędu był referat p. Adama Szymańskiego o kolportarzu dobrych pism i książek oraz o księgarniach parafjalnych; postawił on dwa jednomyślne zostały przyjęty wniosek aby wezwać organizacje religijne, kulturalne zawodowe, stające na gruncie zawo owym i katolickim, aby podjęły kolportarz dobrych pism i książek, między swymi członkami stwarzając w tym celu umyślne stanowisko kolportera w każdym stowarzyszeniu.

# Rosja sowiecka szykuje się do wojny.

**Koncentracja wojsk czerwonych na granicy estońskiej. — To samo na pograniczu rosyjsko-rumuńskim. — „Prawda" twierdzi, że tym razem Sowdepja zwycięży.**

REWEL. Dzienniki w Rewlu zamieszczają alarmujące wiadomości o koncetracji wojsk czerwonych na granicy estońskiej w kierunku Jamburga.

BUKARESZT. W rejonie Orglejewa dnia 3 września oddział bolszewicki, składający się z 28-mu żołnierzy przekroczył przez granicę rumuńską i został zestrzelony.

Z Kiszyniowa donoszą: do Zmierzynki, Wapniarki i Birzuły, większych stacji kolejowych, położonych wzdłuż granicy, nadeszły liczne oddziały czerwonej armji. W Tyraspolu koncentrują się oddziały jazdy kaukazkiej.

REWEL. Petersburska „Prawda" pisze w artykule wstępnym, że w państwach bałtyckich, a także w Rumunji i Polsce widoczne są gorączkowe przygotowania do nowego zaatakowania Rosji sowieckiej. Dzienniki fińlandzkie, estońskie i łotewskie urabiają w tym celu opinję publiczną. Państwa kresowe, a głównie Polska, Rumunja i Finlandja sprowadzają pośpiesznie amunicję.

Na zakończenie dziennik pisze: Nie pragniemy wojny, jednakże nie uchylamy się od niej, wiedząc, że zwycięstwo będzie po naszej stronie. Wycofanie się nasze z frontu polskiego w roku zeszłym nie można uważać za porażkę; tym razem zwycięstwo nasze nad szlachtą byłoby bezwzględne.

MOSKWA. W rozmowie z jednym z cudzoziemców Cziszerin miał nieostrożność powiedzieć, że jeżeli Rumunja rozpocznie wojnę, wszystkim cudzoziemcom w Rosji będzie źle.

W związku z niepewną sytuacją wydanie pozwoleń na przejazd z Moskwy do Kijowa zostało wstrzymane.

RYGA. Do Kowna przybył z Rosji z listem Kiszkina adwokat Gidoni, który opowiedział współpracownikowi dziennika „Echo" następujące szczegóły o klęsce głodowej w Rosji: „Jakim jest w istocie rozmiar klęski trudno jest sobie zdać sprawę nie widząc wszystkich okropności własnemi oczami; ja się z niemi stykałem i dlatego mogę zapewnić, że wszystko co piszą dzienniki sowieckie jest niczem wobec rzeczywistości.

Po tem, co widziałem, dziwię się jeszcze, że ludzi może zajmować jeszcze co innego, niż los nieszczęsnych, ginących z głodu. W gubernjach woroneżskiej i tambowskiej ludność już drugą zimę z rzędu żywi się lebiodą, pokrzywami, korą drzewną, sieczką. Jest to jeszcze nic w porównaniu z tem, jak się widzi wycieńczoną staruszkę lub dzieci, rozgrzebujące cuchnące odpadki w poszukiwaniu kości, lub resztek jedzenia wyrzuconych z wagonów kolejowych. I ten jeszcze obraz niknie wobec faktów, kiedy matki duszą własnemi rękami swe dzieci, aby im przerwać mękę konwulsji głodowych".

# Różne nowiny.

— Przybyłe do Opola wojska francuskie otrzymały rozkaz pozostawania w pogotowiu do ewentualnego wyjazdu na Węgry.

— Jak donosi „Petit Journal" z Rzymu, specjalny pociąg, wiozący 2-gi batalion posiłków z 12 ma karabinami maszynowymi odjechał na G. Śląsk.

— Do inspirowanej z Berlina propagandy prasowej za porozumieniem z Polską przyłączyła się obecnie i „Kattowitzer Zeitung", która twierdzi, że tendencja do takiego porozumienia istnieje na G. Śląsku szczególnie zaś w pow. Rybnickim.

— Wczoraj obchodzone w Ameryce bardzo uroczyście rocznicę bitwy nad Marną, zbiegającą się z rocznicą urodzin Lafayette'a.

— Bolszewicy aresztowali Aleksandrę Tołstojównę, która była członkiem Wszechrosyjskiego Komitetu Pomocy Głodnym.

— Magistrat m. Łodzi rozważa obecnie projekt budowy teatru, który ma stanąć na placu Dąbrowskiego. Koszta budowy mają wynosić 110 miljonów mk.

— W laboratorjum samarskiego uniwersytetu czynione są pośpieszne próby przygotowania żywnościowego surogatu w postaci chleba.

# Wiadomości polityczne.

### Ustąpienie rządu.

W związku z uchwałą zespołu mniejszości rządowej P. Prezydent Witos zwołał wczoraj wieczorem na czwartek posiedzenie Rady Ministrów, na którem postanowione będzie ustąpienie Rządu.

### Bankructwo zespołu.

We środę wieczorem, pod przewodnictwem p. Skulskiego obradował w gmachu sejmowym Zespół Stronnictw Centrowych, w skład którego wchodzą przedstawiciele P. S. L., Grupy p. Skulskiego, Kl. Mieszcz. i Kl. Pr. Konst. W wyniku narad pozesłano p. Prezydento i Witosowi list treści następującej:

„Zespół Stronnictw Centrowych niniejszem podaje do wiadomości p. Prezydenta, że całkowicie podziela jego zapatrywania co do potrzeby niezwłocznego dymisjonowania całego gabinetu".

Stronnictwa zespołu mniejszości stanęły wobec zupełnego bankructwa swych rządów i zmuszone były do wycofania się.



# Kronika.

## Z uroczystości Narodzenia N. M. Panny.

Uroczystość Narodzenia N. Maryi Panny zgromadziła na Jasną Górę nieprzeliczone tłumy pątników, przybyłych z całej Rzeczypospolitej z hołdem do swej Królowej Pani. Ilość przybyłych obliczają na 200 tysięcy. Wiara św. pomimo zakusów różnych sił wywrotowych nie została wyrwaną z serc ludu polskiego, gdy widzimy takie rzesze u stóp Jasnej Góry. Ani jedna dzielnica Polski nie została pominięta. Każda wysłała swych przedstawicieli, a kompanje płynęły przez 2 dni z całego kraju. Sumę na wielkim kościele celebrował J. E. ks. Biskup Fulman. Słowo Boże wygłosił ks. Szulc, proboszcz z Pabjanic. Przed szczytem kaplicy sumę odprawił ks. Marszałek z kieleckiego. Słowo Boże wygłosił przewielebny ks. przeor i generał zakonu OO. Paulinów, O. Piotr Markiewicz. Nabożeństwo popołudniowe celebrował J. E. ks. Biskup Fulman. Słowo Boże wygłosił Dziekan Częstochowski ks. kanonik Wróblewski. Ma swoich sług Marya Najświętsza, których nie odstrasza ani trudność podróży ani nie wygody, lecz tłumnie spieszą do swojej Matki.

### Z żałobnej karty.

We środę zmarł w majątku swym Wancerzowie pod Częstochową ś. p. Bronisław Szwejcer, senjor ziemiaństwa okolicznego. Zmarły cieszył się dużem poważaniem i szacunkiem, to też przez lat wiele piastował godność radcy T wa Kredytowego ziemskiego.

Akcja humanitarna, czy patrjotyczna, zawsze znalazła odzew w sercu sędziwego staruszka, który do ostatnich chwil życia interesował się żywo losami Ojczyzny. Zgon ś. p. Bronisława Szwejcera wywołał żal szczery nie tylko wśród jego najbliższych, ale i w szerokich kołach społeczeństwa.

### Zebranie urzędnicze.

Dziś, w sobotę o godz. 6 pop. w lokalu Sejmiku pow. ul. Dąbrowskiego 4, odbędzie się zebranie urzędników państwowych powiatu częstochowskiego. Porządek obrad zapowiada: 1) założenie Stow. ogólno urzędniczego w Częstochowie, 2) wybory do władz tegoż; 8) sprawy ekonomiczne.

Tymczasowy Komitet organizacyjny

### O kwestowanie na ulicach.

We czwartek na ulicach Częstochowy odbywały się aż trzy kwesty na różne cele. Z tych zaledwie jedna była poinformowana za pośrednictwem prasy publicznej. Organizatorzy dwuch innych kwest, na cele zresztą bardzo piękne, nieraczyli zupełnie o sprzedaży znaczków zawiadomić składających datki, tak samo, jak może nie mają zamiaru poinformować ogółu o tem, ile pieniędzy zebrano i co się z zebraną gotówką stanie. To też na przyszłość należy składać datki do woreczków, tylko dla tych organizacji, które uznają, iż jawność jest rzeczą konieczną. Nie można mieć natomiast zaufania do instytucji, które ignorują pewne obowiązujące zasady przyzwoitości.

### O poszanowanie munduru.

We czwartek o północy, w pobliżu teatru „Paryskiego" usłyszano strzały rewolwerowe. Jak się okazało, strzelali dwaj będący w stanie nietrzeźwym osobnicy w mundurach oficerskich. Mogli oni zranić lub zabić kogo z przechodniów, gdyż pomimo spóźnionej pory, ruch uliczny był duży.

W ślad za strzelającymi pośpieszyła policja, która stwierdziła ich nazwiska. Jak się okazało, byli to oficerowie pociąg pancernego. Wobec tego, że ostatnio komunikowano nam fakty, świadczące, iż nie wszyscy przedstawiciele armji szanują godność munduru, zwracamy się do odpowiednich władz wojskowych z prośbą o pouczenie odpowiednie o tem kogo należy.

### Bal akademicki.

W dniu 10 b. m. w sali Straży Ogniowej odbędzie się wielki bal akademicki. Początek o godz. 10 wiecz. Wejście mk. 300. Dochód z balu przeznaczony zostaje na dom akademicki w Warszawie.

### Ile przestępstw w miesiącu?

Do dn. 30 ub. m. w całem województwie

# Co uchwalił lud pod Jasną Górą.

## Dwa wielkie wiece. — Zwołał je Związek Lud. Nar.

W dniu 8 września Zw. Lud. Nar. zwołał dwa wielkie wiece ludowe pod Jasną Górą. Pierwszy wiec odbył się po godz. 1 popoł. i omawiano na nim sytuację obecną oraz sposoby wyjścia z obecnego fatalnego stanu.

Przemawiał p. Stanisław Cyba, słuchacz Uniw. Warsz. Uchwalona została rezolucja następująca:

„Wyrażając swe najgorętsze uznanie Związkowi Lud. Nar. i prosząc, by nadal przywódcy jego nie ustawali w przewodzeniu najszerszym masom ludu polskiego

1) Żądamy utworzenia silnego rządu, odpowiadającego godności narodu polskiego; rząd ten winien umiejętną ręką kierować nawą państwową.

2) Żądamy szybkiego rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów bezzwłocznie.

3) Żądamy natychmiastowego rozpoczęcia walki z osłabiającą Polskę anarchję, drożyznę i wywoływanymi przez komunistów i innych wywrotowców strajkami oraz wszelkim bezładem.

4) Domagamy się oczyszczenia armji, urzędów, dyplomacji z jednostek mogących działać na szkodę Ojczyzny.

5) Domagamy się zaprzestania drukowania marek polskich, zaprowadzenia oszczędności w wydatkach, zniesienia niepotrzebnych urzędów, zmniejszenia liczby urzędników.

6) Żądamy zabezpieczenia granic przed napływem żydów z Bolszewji i przed przemytnictwem.

7) Stwierdzamy, że ziemia Wileńska i Śląsk Górny są dzielnicami odwiecznie polskiemi i do Polski należeć muszą.

8) W przyszłym rządzie muszą się znaleźć ludzie talentu, umysły wybitne, a nie partyjnicy.

9) Wzywamy cały naród do rzetelnej, uczciwej i energicznej pracy dla dobra wyzwolonej Ojczyzny, gdyż wrogowie na si czyhają, by nas znów niewolnikami ich uczynić.

Rezolucję niniejszą uchwalamy przesłać posłom Zw. Lud. Nar. z prośbą, by zakomunikowali ją p. marszałkowi Sejmu a prosimy też aby wydrukowana ona została w „Kurjerze Częstochowskim" i przez inne pisma narodowe powtórzona. Polska winna się dowiedzieć, czego lud żąda naprawdę.

Po południu przemawiali pp.: Rościszewski, członek Zw. Lud. Nar. z Pabjanic, A. Reszke, S. Cyba z Warszawy, W. Guzowski, robotnik z Górnego Śląska i inni.

Omawiano sprawy Sejmu i Senatu i kwestje wychowania młodzieży. Włościanie wypowiadali się przeciwko organizacji Strzelca jako partyjnej.

---

twie kieleckiem notowano 3 napady bandyckie, 1 zabójstwo, 27 kradzieży na ogólną sumę 1991800 mk. p., 97000 kor. czeskich i 6000 kor. austr. z czego wykryto 17 kradzieży na ogólną sumę mk. 477100. Prócz t go zanotowano 88 aresztowania.

### Wycieczka cyklistów.

Częst. Tow. cyklistow urządza w niedzielę dn. 11 wycieczkę do Gidel. Punkt zborny ul. Kościuszki nr. 12 godz. 6 i pół rano.

### Nowa straż ogniowa.

Dn. 18 września odbędzie się uroczyste poświęcenie nowopowstałej straży ogniowej przy cementowni Wysoka. Straż ta liczy około 50 czynnych członków i jest nieźle zaopatrzona w niezbędne rekwizyty.

### Echa napadu cyganów.

Przed kilku dniami donosiliśmy o napadzie jednej bandy cyganów na inną bandę, koczującą w lasach zawierckich.

Napad ten został dokonany 22 b.m. w nocy przez bandę cyganów na czele z naczelnikiem bandy, Grofem Rysjerem i kompanami: Januszem Michlaj Wieszczem Migaj, Rystem Michałem, Jliją Duszar i Frakiem Gurijem, na naczelnika drugiej bandy Milana Kołgosza. Do namiotu Kołgosza wpadli cygania uzbrojeni w noże. Sam herszt pochwycił Kołgosza śpiącego i począł go dusić, domagając się wydania pieniędzy. Banda zrabowała napadniętemu 192 tys. rb. carskich. Policja zawiercka całą bandę aresztowała. Wszystkich sześciu odesłano do więzienia w Sosnowcu do rozporządzenia sędziego śledczego.

Zarówno na śledztwie policyjnym jak i sądowym cyganie przyznali się do napadu i rabunku. Oskarżają jednak napadniętą bandę o podmawianie ich do niszczenia torów kolejowych w celu wykolejania pociągów i dokonywania przy tej sposobności kradzieży i rabunkkw. Sędzia śledczy zażądał od każdego po 30 tys. mk. kaucji.

Bandy pochodzą z Rumunji, Węgier Bulgarji i Serbji i jest ich kilkadziesiąt osób.

Czy nie lepiej byłoby, aby władze polskie wypędziły z kraju tych włóczęgów?

### Zajście na ulicy.

Posterunkowy II Podkomisarjatu P.P. Józef Kurzak, pełniąc służbę na ul. Nadrzecznej zwrócił uwagę trzem braciom Klamom, zam. na Zawodziu przy ul. Bratniej nr. 15, aby ustąpili z pewnego lokalu, lecz ci stawiali opór i rzucili się na niego. Posterunkowy Józef Kurzak działający w obronie własnego życia ranił lekko wystrzałem z karabinu Wiktora Klamę. Rannego odesłano do szpitala Panny Marji w Częstochowie.

### Znalezienie towarów skradzionych.

W mieszkaniu Anzela Griszpana, zam przy ul. Senatorskiej nr. 38 znaleziono żelazo pochodzące z kradzieży na kolei.

### Amator węgla.

Policja aresztowała Franciszka Krakowieckiego, zam. na Ostatnim Groszu przy ul. Nowej, który kradł węgiel z wagonu.

### Kradzież w pociągu.

Pomiędzy stacjami Częstochową a Trzebinią, nieznany sprawca skradł Janowi Tłuczykowi portfel z mk. pol. 4000 i mk. niem. 40, oraz dowody osobiste.

### Echa pożaru w Truskolasach.

W ostatnim numerze „Kurjera" zamieściliśmy o pożarze w Truskolasach w zabudowaniach J. Kozaka, dziś podajemy szczegóły według komunikatu policji:

Post. Pol. Państw. w Truskolasach doniósł, że w nocy dn. 3 na 4 b. m. o godz. 3,30 z powstałego pożaru u Jana Kozaka mieszkańca wsi Truskolasy gm. Panki pow. czestochowskiego zapaliły się sąsiednie zabudowania: Sprych Marjanny, Brzęczka Franciszka i Brzęczek Marjanny, którym doszczętnie spłonęły całe mienia. Ludzie zaledwie zdążyli uratować życie. Straty ogólne wynoszą miljon pięćdziesiąt pięć tysięcy marek.

### Napad i rabunek.

Na szosie z Żarek do Kroszyc, obok wsi Kotowie, na Jankla Weingenblata i Joska Wolgrina, handlarzy skór z Pilicy napadło trzech uzbrojonych bandytów zamaskowanych.

Bandyci zrabowali napadniętym skóry, wartości 90 tys. mk. i 500 mk. gotówkę. W tych dniach policja śledcza ujęła w Olkuszu napastników, którymi byli ich współwyznawcy z Zarek. Sprawę skierowano na drogę sądową.

### Pożar lasu.

W ubiegłym tygodniu od palącego się siana na łące Jana Wielgusa ogień przedostał sie do lasu włościan wsi Mrzygłódka pod Zawierciem. Spłonęło 8 mórg lasu. Straty wynoszą około pół miljona mk.

### Kradzież.

Zamieszkały u Jana Boreckiego mieszkańca wsi Podłęże, gm. Kuźniczka, powstaniec z Górnego Śląska Franciszek Hejman, skradł 8 łokci sukna niebieskiego, 2 chustki pluszowe i bieliznę, ogólnej wartości 100.00 mk. Sprawca kradzieży zbiegł w niewiadomym kierunku.

### Podczas snu.

Juljanowi Wolnickiemu, zam. przy ul. Panny Marji nr. 27 podczas snu skradziono portfel z mk. 4450. W kradzieży tej podejrzany jest Marjan Guzik, Stanisław Zieliński i Józef Pietrzak, którzy nocowali razem z nim.

### Kieszonkowa kradzież.

Marjanowi Ziemnickiemu, w teatrze Paryskim, — Michał Jamroz, zam. przy ul. Olsztyńskiej na Zawodziu usiłował skraść portfel zawierający mk. 100.

### Potajemna fabryka papierosów.

W mieszkaniu Judki Strosberga, zam. przy ul. Żelaznej nr. 8 wykryto potajemną fabrykę papierosów. Zakwestjonowano 5800 sztuk papierosów oraz pół funta tytoniu.

## Tabela loterji państwowej.

(nieurzędowa).

W pierwszym dniu ciągnienia V-ej Loterji Państw. padły następujące wygrane:

Mk. 200.000 nr. 42170.

Mk 50 000 nr. 57289.

Mk. 30 000 n-r 17841.

Mk. 25 000 nr. 43551 52091 57600 77930 78051 78624.

Mk. 20.000 n-ry 18305 29966 56795.

Mk. 15.000 n-ry 702 45222 62981 64855 75229

Mk. 10.000 n ry 127756 35724 47390 50983 51578 61999 75197.

Mk. 8.000 n-ry 4010 4164 7771 13757 15209 25325 33424 39327 45536 54374 56738 60926 62545 63253 63267 64496 64936.

Mk. 5.000 n ry 7914 8840 12844 17625 21894 23512 27544 28275 30457 37060 37815 38740 53837 56459 64734 65072 69440 73371 75928 78886 79816.

### Sprawozdanie Komitetu Nies. Pom. Zdem. Żołn.

za okres istnienia t. j. od 16—I do 1-IV-1921

KASA:

PRZYCHÓD: Subsydjum 375,000, Zabawy Kom. 42,393, Ofiary 418,607, Razem 836,000.

ROZCHÓD: Zabawy konc. 14,100, Odzież, obuwie i bielizna 43,100, Obiady i kolacje 37,817,50, Zapomogi 682,587,50, Administracja 58,395, Razem 836,000.

WYDANO: Spodni 178 par, bielizny, ręczników, skarpet i obuwia 86 par, obiadów i kolacji 1287, listów polecających 986.

UDZIELONO POMOCY: prawnej 10, lekarskiej 8, umieszczono w szpitalu 6.

ZAREJESTROWANO: Pułkowników 1, kapitanów 2, poruczników 4, podpor. 6, sierżantów 28, kapralów 72, plutonowych 79, podoficerów 43, kawalerów krzyża żelaznego „Virtuti Militari" 4, szeregowców różnych pułków i broni 2060, razem 2299, zapomogi wypłacono 2218 odmówiono 81.

OFIARY wpłacone od dnia 1 — VI do 1—IX 1921 z admin. „Gońca" 8,915,50 f. p. Oczko 100 mk., Częst. Koło Ligi Antybolszewickiej 1.915,50 f., Magistrat m. Częstochowy (puszka) 2547,80 f. gm. Stara Huta 32,525 mk. Tow. Śpiewacze Lutnia 50 proc. z koncertu 16.277.50 f. Tow. Poż. Oszczędn. procent od lokaty kapitału Kom. Nies. pom. zdem. żołn. 450 mk.

OFIARY w naturze złożone od dn. 1—VI do 1—IX 1921 r. Magistrat m. Częstochowy 125 par spodni nowych, Pani dyr. Nowińska 3 pary nowych spodni.

Zarząd odbył 38 posiedzeń. Zabaw i koncertów na zdem żołnierzy urządzono 8, znaczków 1, zebrań ogólnych komitetu 6, podróży w sprawie komitetu 1, urzędników pracowało 5 przez 7 miesięcy.

Wszystkim, którzy przyczynili się do naszej akcji ratowniczej bądź pracą, bądź ofiarą, składamy szczere podziękowanie w imieniu komitetu, zawiadamiając jednocześnie ogół że działalność kom. ostatecznie zlikwidowana.

Komitet Nies. Pom. Zdem.
Żołn. na p. Częstochowski
w Częstochowie
M. MISIOROWSKI.

Niniejsze sprawozdanie stosownie do protokułu z dnia 1 Września 1921 roku zatwierdzamy.

Komisja Rewizyjna (—) S. MŁODKOWSKI
(—) KOBUSZ.

### Zarząd Stacji Elektrycznej

podaje do wiadomości Sz. Abonentów, że Biura Zarządu z dniem 9 b. m. przeniesione zostały z Magistratu na ulicę Gen. Dąbrowskiego Nr. 10, do dawnego lokalu.

Godziny biurowe: od 9-ej rano do 1-ej i od 3 aj do 6 ej wieczorem.

# Teatr „ODEON"

Ostatni seans o godz. 9 i pół wiecz.

**Program od soboty 10-go do środy dn. 14-go Września 1921 roku.**

**Wielki 2-u godzinny program!**

**Motto:** Nie tylko czynem lecz i myślą zabijasz.

# NIE ZABIJAJ!

Potężny dramat psychologiczny w 6-ciu aktach, z genialną odtwórczynią w roli głównej

**AUD EGEDE NISSEN.**

# Teatr „PARYSKI"

**Dla młodzieży dozwolone.**

Program od wtorku 6 do niedzieli 11 września r. b. włącznie.

**Fenomen sztuki kinematograficznej**

**II SERJA i dokończenie obrazu**

## TARCAN WŚRÓD MAŁP

P. T.

# TARCAN ZWYCIĘZCĄ

**Egzotyczny dramat w 7 aktach, stanowiący całość słynnego dzieła SIDNEY'A.**

## Dr. Stefan Purski

Kilińskiego № 4

CHOROBY

**skórne i weneryczne**

Przyjmuje do 10-ej rano i od 3—7 p.p. w niedziele i święta od 8—11 rano.

## Dr. Paweł Broniatowski

w Częstochowie ul. Panny Marji t. j. II Aleja Nr. 21, obok teatru „Paryskiego"

**Choroby: skórne, dróg moczowych i weneryczne.**

Przyjmuje od 9 — 12 rano i od 4 — 7 po poł. Panie od 12—1 w poł.

## Dr. Józef KLUCZEWSKI

b. ordynator akuszeryjno-ginekologicznej kliniki w Kazaniu

**powrócił na stałe**

II aleja № 32 parter prawa oficyna. Choroby kobiece i wewnętrzne. Przyjmuje od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu.

## Dr. med. E. Petrykat

**choroby skórne i weneryczne**

przyjmuje od godz. 5-ej do 8-ej w soboty od 3—5 popoł.

ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

## Dr. Romuald Broniatowski

**I Aleja № 8, powrócił**

Choroby chirurgiczne i wewnętrzne.

Przyjmuje od godziny 10—12 i od 4—6 po poł.

LEKARZ DENTYSTA

## Artur Broniatowski

**I Aleja 8**

przyjmuje od 9 rano do 1 p.p. i od 3 do 7 wiecz.

**Lekarz-dentysta**

## Michał Grejniec

ul. Panny Marji (I Aleja) № 10.

Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł i od 3—7 wiecz. Telefon 250

## Dr. P. Szaniawski

choroby dziecinne i wewnętrzne

**ul. Kościuszki № 13**

**powrócił** przyjmuje do 9 i pół rano i od 4—5 po poł.

## T. Fulmanówna

**LEKARZ-DENTYSTA**

**powróciła**

II Aleja Nr. 29. Przyjmuje od g. 10—1 i od 3—6.

Dla pp. urzędników, biuralistów i robotników ustępstwo.

## Wielki wybór

kortów, wełny, oraz towarów bawełnianych poleca znana

— firma —

## J. Dawidowicz i S-ka

I Aleja 7, telefon 74.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

## Kto chce mieć ze starego, nowy kapelusz,

niech śpieszy ze starym kapeluszem damskim lub męskim, słomkowym czy filcowym do chrześcijańskiej pracowni

**p. f. „JULJA"**

ul. Kościuszki 23 m. 11.

Pod firmą

## „SPÓJNIA"

ul. Wieluńska Nr. 8, I-sze piętro front została otwartą nowa sprzedaż różnych towarów podszewki płótna, barchany, etaminy, batysty, kretony, kołdry, korty na ubrania męskie i t. p.

CENY KONKURENCYJNE

Popierajcie nowo powstałą firmę katolicką.

## Nie przepłacajcie

teraźniejszym kupcom wojennym, gdyż po znacznie zniżonych cenach każdy nabyć może w znanej konkurencyjnej firmie

**J. RZĄSIŃSKIEGO**

ul. Kościuszki 19-a w podwórzu lewa oficyna

Wszelkie płótna, batysty, etaminy, wełny, bostony, korty, cejgi, kapy, chustki i firanki, oraz różne inne towary.

Nowy Polski

## magazyn bielizny

w wykwintnym gatunku i galanterji

pod firmą **„TEOFILA"** II Aleja Nr. 41.

3 piętro front.

## Chrześcijańska pracownia

ubiorów męskich, okryć, kostjumów damskich.

Najsolidniej wykonywa takowe na sezon jesienny i zimowy p-g najnowszej mody

Firma **B. JASIŃSKI** w Częstochowie

ul. Dąbrowskiego L. 15. Ceny przystępne.

## Kursy Buchalteryjne

**E. Zalcmanówny**

przyjmują zapisy codziennie od godz. 2 — 4 po południu.

ulica Dąbrowskiego Nr. 7, II-ie piętro naprzeciw bramy.

**Pracownia parasolek i lasek**

## S. GRABINERA

przyjmuje obstalunki i reparacje po cenach przystępnych

Aleja 8 w podwórzu prawa oficyna.

## Sprawozdanie

Komitetu Rodzicielskiego, powołanego na zebraniu w dniu 14 marca 1920 r. do upaństwowienia szkoły W. Szudejki w Częstochowie.

Komitet odbył kilkanaście zebrań, złożył 3 memorjały Ministerstwu Ośw. Publicznego, parokrotnie wysyłał delegatów do tegoż Ministerstwa, i nareszcie, po długich i uciążliwych pertraktacjach sprawę doprowadził do skutku na warunkach:

1) Nowe gimnazjum państwowe otrzyma wszystkie meble i pomoce szkolne, znajdujące się w szkole W. Szudejki.

2) Komitet Rodzicielski wpłaci do kasy tego gimnazjum Mk. 100.000.

3) Wszyscy uczniowie W. Szudejki będą zakwalifikowani do nowego gimnazjum na podstawie egzaminu.

Gimnazjum zostało otwarte od roku szkolnego 1920/21 i przyjmowało uczni b. uczelni W. Sz. do 1 stycznia 1921 r., a tych, którzy byli w wojsku w każdym czasie.

Ogółem na 360 uczni, którzy przystąpili do egzaminu, zostało przyjętych 339, nie licząc klasy wstępnej.

Wynik kasy przedstawia się, jak następuje:

DOCHÓD:

| | | |
|---|---|---|
| Składek na upaństwowienie szkoły wpłynęło | Mk. | 356.600 |
| Ofiara na tenże cel | „ | 1.000 |
| Zwrot kosztów druku „wezwania" w Nr. 82 „Gońca Cz." | „ | 480 |
| Procent od lokaty w Banku Handl. | „ | 435 |
| Razem | Mk. | 558.515 |

ROZCHÓD:

| | | |
|---|---|---|
| Kupno utensylji szkoln. od W. Sz. | Mk. | 200.000 |
| Wpłacono do kasy nowego gimn. | „ | 100.000 |
| Zwrócono składek | „ | 21.700 |
| Koszta podróży komitetu | „ | 2.221 |
| Wypłacono p. Gorczykowskiemu za czynności skarbn. i sekretarza | „ | 8.000 |
| Koszta druku, materj. pisemn. i in. | „ | 3.594 |
| Razem | Mk. | 335.515 |

PORÓWNANIE:

| | | |
|---|---|---|
| Dochód | Mk. | 358.515 |
| Rozchód | „ | 335.515 |
| Pozostałość | Mk. | 23.000 |

Remament ten przekazany został jako ofiara nowopowstałemu t. j. II gimnazjum państwowemu na rzecz bibljoteki uczniowskiej, której brak młodzież odczuwa nadzwyczajnie. Ogłaszając niniejsze sprawozdanie, komitet wobec spełnionego zadania postanowił się rozwiązać.

Wszystkie akta sprawy złożone zostały w archiwum gimnazjalnym.

**Komitet Rodzicielski i Komisja Rewizyjna**

F. Wilkoszewski, F. Piątkowski, F. Gorczykowski, Minakowski, A. Reszke, J. Grygosiński.

Częstochowa dnia 5 września 1921.

**Zgubiono** dn. 23/VIII 1918 r. 2 paszporty rosyjski i niemiecki wydane przez gm. Pińczyce na imię Kaspra Marjanny Machury z Majewskich i Marjanny Machury z Przudzików, i dnia 15 sierpnia zgubiono na Jasnej Górze 1150 mk. 6 rub. paszport, dokumenty policyjne, książka Spółki Zawiercia Tow. Akcyjnego dwuch udziałów 30 tu rublowych na imię Kaspra Machury z Zawiercia.

**Dostawiam** cement wagonami Wiadomość w Red. „Kurjera".

**Kupię** listy zastawne Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego na sumę 50 000 rubli Zgłoszenia: Warszawa Aleja Szucha 6 m. 8 W. Malinowski.

**Do sprzedania** domy, majątki ziemskie, restauracje i sklepy. Wiadomość Kowacki II Aleja Nr. 36.

Redaktor i Wydawca: Adam Paciorkowski.

Odbito w Drukarni „Udziałowej"